



Rozstrzygające walki: Angielski korpus aeroplanowy.

## Odwrot armii rosyjskiej.

Niszczycielska fala zalewu rosyjskiego, która gwałtownie ogarnęła nasz kraj, zatrzymana została o spizowy zręb twierdzy Przemyśla, a teraz odpływa z pośpiechem, większym niż przy przypływie. Jak przewidywali spokojniejsi, a przekonywał nasz sztab główny, tak zawzięcie forsowana ofenzywa Rosyan w Galicyi zdana była na złamanie i była z ich strony beznadziejnym hazardem a nie obmyślonym planem działania. Tak też się i stało, ku wielkiej konfuzji komendy armii rosyjskiej i jej galicyjskiego kierownika Radki Dimitriewa. Generał ten, Bułgar z pochodzenia, wykształcony w Rosyi, jest jej gorącym zwolennikiem do tego stopnia, że porzucił armię rodzimą, by przewodzić wojskom rosyjskim. On to oblegał bezowocnie Przemyśl przez trzy tygodnie, a nawet proponował kapitulację jego komendantowi generałowi Kusmankowi. Propozycja ta była znacznie przedwczesna, bo Moskale, dobrze nadwyrężywszy swe siły, oparli się już przy pierwszych fortach, skąd obecnie w popłochu uciekają. Tak więc generał Dimitrjew wielce skompromitował się w hałaśliwym a barbarzyńskim pochodzie Rosyan przez wschodnią Galicyę, a pamiętną klęską swą, jaką wraz z armią bułgarską poniósł od Serbów, pomnożył o obecny odwrót z pod wałów Przemyśla. Nie pomógł Rosyi ten egzotyczny generał, którego podobiznę podajemy, ani też nie pomogą jej urządzone w „Petrogradzie“ manifestacje z powodu „zwycięstw w Galicyi“, jaką przedstawia jedna z naszych ilustracji.

Obecnie bowiem urzędowo już wiadomo, jak pospiesznie a niepysznie cofają się Rosyane z naszego kraju. Pozostają po nich tylko smutne wspomnienia i zgliszcza, w jakie zamienia jej barbarzyńska armia nasze kwitnące wsie i osady.

Według urzędowych doniesień walki na całej prawie linii Sanu toczą się ze zwycięskim rezultatem dla naszej armii, która przekroczywszy już tę rzekę, pędzi Rosyan w dalekich promieniach.

Ze znaczniejszych środowisk ludzkich oswobo-

dzono już cztery największe w tych okolicach miasta: Rzeszów, Jarosław, Przemyśl i Sambor, a woj-ska nasze stale prą naprzód, bijąc Moskali na głowę. Według oficjalnych obliczeń nieudała ofenzywa rosyjska w Galicyi kosztowała ich kilkadziesiąt tysięcy w ludziach oraz mnóstwo materiału wojennego, który porzucili i zniszczyli, uciekając w popłochu.

## Rozstrzygające walki.

Na wszystkich terenach tej niebываłej w dziejach pożogi wojennej toczą się coraz zażartsze walki,

które choć nie wróżą jeszcze blizkiego końca wojny, będą jednak miały decydujący wpływ na dalszy jej przebieg... We Francyi już drugi miesiąc walczą ze sobą milionowe armie, a od wyniku tej największej na świecie bitwy zależy los Francyi.

Tak samo i na wschodnim terenie, w Galicyi i Królestwie Polskiem, toczą się rozstrzygające walki, które rozpoczną nową fazę wojny po wypędzeniu Rosyan z ziem polskich, t. j. ze wschodniej Galicyi i z Kongresówki. Już najbliższe dni powinny nam przynieść oczekiwane z takim upragnieniem wieści.